

Ks. prof. dr hab. Stanisław Nabywaniec
Zakład Historii Nowożytnej
Instytut Historii
Wydział Socjologiczno-Historyczny
Uniwersytet Rzeszowski w Rzeszowie

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. **Daniela Szlachty** *Ruch pielgrzymkowy do sanktuarium w Piekarach Śląskich (1945-2011)*, Lublin 2016, ss. 407 (w tym 131 stron aneksu), napisanej na Wydziale Nauk Humanistycznych w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, pod kierunkiem prof. dr. hab. Andrzeja Gila.

1. Temat pracy

W niedzielę 29 maja 2016 r. tysiące mężczyzn i młodzieży męskiej, mimo ulewnego deszczu, przybyły z pielgrzymką do sanktuarium Maryi Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich. W dniu pielgrzymki, decyzją ordynariusza opolskiego abp. Wiktora Skorca, główna brama, przez którą tegoroczni pątnicy wchodzili na Kalwarię Piekarską, stała się Bramą Miłosierdzia, oznaczając Drzwi Święte – szczególny znak Bożej łaskawości w ramach trwającego w Kościele Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, „dla duchowego ubogacenia darem świętych odpustów”. Właśnie temu miejscu pielgrzymkowemu i temu fenomenowi religijnemu, kiedy to w ostatnią niedzielę maja do sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej przychodzą zwłaszcza mężczyźni i młodzież męska, a w ciągu roku przybywają tu wszyscy, mężczyźni, kobiety, młodzież, dzieci i starcy, swoją rozprawę doktorską poświęcił mgr Daniel Szlachta.

Temat pracy brzmi „Ruch pielgrzymkowy do sanktuarium w Piekarach Śląskich”. Jest on jasny i nie wymaga podtytułu czy dodatkowych wyjaśnień w introdukcji. Cezury czasowe zawarte w temacie rozprawy autor uzasadnia we wstępie i czyni to w sposób jasny i logiczny – data 1945 to data końcowa II wojny światowej i początkowa nowej, powojennej rzeczywistości na Śląsku i w Polsce. Rok 2011 stanowi również czytelną cezurę czasową – zakończenie czasu pasterzowania abpa Damiana Zimonia w archidiecezji katowickiej, na terenie której znajduje się sanktuarium piekarskie.

2. Struktura pracy

Korpus rozprawy został poprzedzony wstępem, który posiada strukturę klasyczną i zawiera wszystkie wymagane elementy. Zostały one nadto w sposób właściwy i poprawny rozwinięte. Szczególnie Autor zwrócił uwagę na omówienie i klasyfikację materiału źródłowego. Rozprawa podzielona została na pięć rozdziałów. Tytuły poszczególnych rozdziałów wskazują jasno i precyzyjnie na podejmowaną w nich tematykę. Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzająco-informujący, gdyż ukazuje ogólny kontekst pielgrzymowania. Sanktuarium w Piekarach Śląskich zostało zaprezentowane w rozdziale drugim, w którym Doktorant przybliżył czytelnikowi w sposób systematyczny, uporządkowany i opatrzone aparatem krytycznym dzieje miasta, parafii i Cudownego Obrazu, nadto Kalwarię Piekarską oraz inne obiekty sanktuarijne. W dalszej części dysertacji mgr Szlachta zajął się typologią i geografiami pielgrzymek przybywających do Piekar Śląskich. Pielgrzymom i kwestiom organizacyjnym pielgrzymek Autor rozprawy poświęcił rozdział czwarty. Ostatni, piąty, rozdział dotyczy zagadnień związanych z pobożnością i liturgią pielgrzymkową w Piekarach Śląskich. Dopelnienie głównej części pracy stanowi zakończenie oraz liczący 131 stron aneks. Nadto podkreślić trzeba zamieszczenie w tekście rozprawy mapki oraz 43 tabel, co pomaga czytelnikowi w absorpcji zaprezentowanego, często w nadmiarze i z dużą dozą skrupulatności, materiału źródłowego i informacyjnego.

W pracy zabrakło jednak krótkich wprowadzeń w tematykę poszczególnych rozdziałów oraz zakończeń podsumowujących dany obszar tematyczny i zapowiadających następnego obiektu zainteresowania badawczego, a ujęty w ramy kolejnego rozdziału dysertacji.

3. Merytoryczna ocena pracy

Przedstawiona do recenzji rozprawa jest poważną monografią źródłową, co oznacza, że wnosi do historiograficznego dorobku polskiej historii istotne *novum* dotyczące naszej przeszłości religijnej i narodowej, wszak w Piekarach, ze względu na szczególny charakter tegoż sanktuarium, jak w soczewce skupiają się te dwie sfery ludzkiego życia, rozpościera swe oba skrzydła nasza tożsamość – wiara i patriotyzm. Doktorant sięgnął do źródeł archiwalnych w parafii p.w. Imienia NMP i św. Bartło-

mieja Apostoła w Piekarach Śląskich, przeprowadził kwerendę w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach, dokonał eksploracji zasobów IPN Oddział w Katowicach, zbadał zasoby archiwów kilku duszpasterstw, archiwów innych parafii oraz zbiorów osób prywatnych. Wykorzystał materiały źródłowe już opublikowane, do których zaliczył: agendy liturgiczne, modlitewniki, kodeksy prawa kanonicznego, schematyzmy, statuty, urzędowe wydawnictwa (archi)diecezji katowickiej „Wiadomości Diecezjalne” i „Wiadomości Archidiecezjalne”. Wykaz źródeł drukowanych obejmuje 134 pozycje. Doktorant sięgnął nadto do tzw. źródeł wywołanych, obejmujących 26 wywiadów i jedną dokumentację audio.

Z uznaniem należy podkreślić, że Autor rozprawy zebrał i zapoznał się z imponującą ilością opracowań stanowiących bliższą i dalszą literaturę przedmiotu. W wykazie mgr Szlachta podał 816 publikacji różnego typu: niepublikowane prace dyplomowe, hasła leksykograficzne, opracowania, prace zbiorowe, artykuły w czasopiśmie naukowych i pracach zbiorowych, oraz w czasopiśmie lokalnych. Nadto dokonał eksploracji 32 stron internetowych. Wydawać by się mogło, że Doktorant wykorzystał całą dostępną literaturę przedmiotu. Jednak tak nie jest. Zabrakło między innymi publikacji Doroty Światła-Trybek, publikacji zbiorowej pod. Red. W. Świątkiewicza i K. Wodza *Tożsamość kulturowa mieszkańców starych dzielnic miast Górnego Śląska* (Wr. – W-wa – Kr 1991); B.O. Stokowego *Pieśni kalwaryjskie...*; J. Kwiatka *Górnośląskie pielgrzymki do Kalwarii Zebrzydowskiej...*, K. Kossakowskiej-Jarosz *Religia i religijność a problemy narodowe i cywilizacyjne na Górnym Śląsku...*. To tylko niektóre, przytoczone tytułem przykładu zagubione publikacje.

Autor zdaje się wykazać zbyt małe zaufanie do czytelnika w zakresie jego zdolności zapamiętywania przeczytanego tekstu, używając stwierdzenia „jak już wspomniano”. Powinien tego unikać szczególnie w sytuacji, gdy zamieszcza tę uwagę na początku wstępu, zaledwie w 12 linijce tekstu swej dysertacji.

W pracy widoczna jest przewaga warstwy informacyjnej nad refleksyjno-analityczną. Autor nieczęsto i zbyt nieśmiało decyduje się na własne wnioski oraz spostrzeżenia, czy też oceny i wartościowania.

Szkoda, że Doktorant nie pokusił się o szersze ukazanie sanktuarium piekarskiego w kontekście innych miejsc pielgrzymkowych w Polsce, z uwzględnieniem

miejsce do których pielgrzymowali w okresie badawczym mieszkańcy Górnego Śląska, a przynajmniej wskazania i scharakteryzowania innych miejsc pielgrzymkowych na Śląsku, dzięki czemu bardziej mógłby dookreślić specyfikę kultu maryjnego w Piekarach Śląskich. Zagadnienie kulturowego znaczenia i roli sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej mgr Szlachta potraktował bardzo pobieżnie i schematycznie, zważywszy, iż na temat miejsc pielgrzymkowych na Śląsku jako ośrodków kulturowych istnieje dość spora literatura i trudno się zgodzić z Autorem, że dopiero w ostatnim okresie sanktuarium piekarskie zaczęło nabierać znaczenia jako ośrodek kulturalny.

4. Formalna strona dysertacji

Praca napisana jest w miarę przejrzysto i estetycznie. Pewna niestaranność Autora widoczna jest również w braku konsekwentnego stosowania tzw. wycięcia na początku każdego akapitu. Niekiedy na tej samej stronie znajdują się akapity z wycięciem i bez wycięcia. Tabele byłyby bardziej czytelne i wizualnie przyswajalne, gdyby posiadały widoczne obramowania i wewnętrzne linie stanowiące zarys kolumn i komórek tabelarycznych. Zapis aparatu krytycznego pod tekstem nie budzi większych zastrzeżeń.

Autor dysertacji zamieszcza, bardzo słusznie zresztą, na początku wykaz stosowanych skrótów oraz wykaz tabel. Natomiast spis treści Podaje na końcu. Bardziej logicznym byłoby umieścić przed wykazem tabel spis treści, z którym czytelnik miałby okazję zapoznać się przed rozpoczęciem lektury.

Pojawiają się pewne nieprecyzyjne konstrukcje zdaniowe, jak np.: „W początkowym okresie rządów arcybiskupa Zimonia szczególnym problemem była ekologia, dewastacja i zniszczenie regionu”. Wydaje się, że Autorowi chodziło o to, iż problemem ekologicznym były dewastacja i zniszczenie regionu. (s. 195); „Najważniejszym odniesieniem prezentacji sanktuarium jest rola tego miejsca jako katolicyzmu społecznego” (s. 229). Może zamiast stosować określenie „potężna bazylika” Autor powinien użyć terminu „monumentalna bazylika”, „monumentalna budowla” itp. (s. 58-59). Skoro obraz piekarskiej Madonny jest tylko wzorowany na bizantyjskim malarstwie ikonowym, zatem nie można mówić o „odchyleniu” w stosunku do ikonowego pierwowzoru, ale raczej o pewnej adaptacji lub nadaniu mu własnej specyfiki.

Jakkolwiek zamieszczenie w rozprawie mapki jest cennym pomysłem Autora, to jednak sposób wskazania miejsc pielgrzymkowych i zapisu objaśnień stanowiących odautorską legendę mgr. Szlachty zostały wykonane, używając określenia potocznego „po sztubacku”. Doktorant nie zadbał również o wyeliminowanie tzw. sierotek z tekstu rozprawy a także z wykazu bibliograficznego, gdzie są one bardzo częste i widoczne.

Obszerna, godna pochwały baza źródłowa i bibliograficzna posiada, szczególnie w części dotyczącej literatury przedmiotu liczne podziały, które wydają się być częściowo zbyteczne, częściowo nieprecyzyjne lub metodologicznie niekompatybilne (np. B. Lokalnych – s. 255).

5. Końcowa ocena pracy

Rozprawa doktorska mgr. Daniela Szlachty jest przede wszystkim dziełem osadzonym na szerokiej i stabilnej bazie źródłowej i to jest jej bardzo poważnym atutem. Dotyczy ona znanego w literaturze teologiczno-pastoralnej i w historiografii polskiej sanktuarium maryjnego w Piekarach Śląskich, jednakże jej *novum* polega na wykadrowaniu nieopracowanego dotychczas w aspekcie historycznym okresu obejmującego lata 1945-2011. Autor zebrał, głównie w wyniku kwerendy archiwalnej i bibliotecznej bogaty, lecz dotąd nieznan lub rozproszony i nieuporządkowany metodologicznie materiał źródłowy i piśmienniczy, dzięki czemu ukazał udokumentowany i przemyślany obraz dziejów sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich od zakończenia II wojny światowej do końca pontyfikatu abpa D. Zimonia. Zamieszczone w recenzji uwagi krytyczne i wskazane braki dotyczą zwłaszcza płaszczyzny formalnej a nie merytorycznej. Ta bowiem nie budzi zastrzeżeń, które obniżałyby naukową wartość recenzowanego dzieła. Stanowi ono bowiem poważne kompendium wiedzy o piekarskim sanktuarium na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat.

Zwracam się zatem do Wysokiej Rady Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II o dopuszczenie mgr. Daniela Szlachty do dalszego przewodu doktorskiego oraz wnioskuję o opublikowanie niniejszej rozprawy, po uwzględnieniu uwag recenzentów oraz po przygotowaniu jej do druku.

Rzeszów, dnia 30 maja 2016 r.

Ks. prof. dr hab. Stanisław Nabywaniec

